

***Saga braci Odyńców pionierów polskiego krótkofalarstwa**

Stanisław i Janusz Odyńcowie, prekursorzy polskiego krótkofalarstwa i radiofonii urodzili się i dzieciństwo spędzili na Kaukazie. Ojciec pochodził z rodu książęcego Odyńiec Bargrynowski herbu "Odyńiec". Rodzice wyjechali z Warszawy na Kaukaz szukając tam źródeł szybkiego wzbogacenia. Niestety nadzieje te nie spełniły się. Ojciec niespodziewanie zmarł pozostawiając rodzinę w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Wdowa Natalia z dwunastoletnim Stanisławem i siedmioletnim Januszem wróciła do Polski zamieszkując w Warszawie.



Po ukończeniu szkoły średniej Stanisław Odyńiec wyjechał do Paryża podejmując studia na Wydziale Architektury. Z powodu pogarszającej się sytuacji finansowej wrócił do Warszawy kontynuując studia w Szkole Sztuk Pięknych. Trudne warunki ekonomiczne z jakimi borykała się rodzina uniemożliwiły mu ukończenie studiów.

Młodzi Odyńcowie imali się różnych zawodów i interesów dążąc do zdobycia majątku i godnej pozycji społecznej. Stanisław odziedziczył po ojcu żyłkę do interesów. W roku 1914 zorganizował wytwórnię kuchenek polowych dla armii rosyjskiej. Przerwane to zostało wkroczeniem armii niemieckiej do Warszawy. Nie zrażony tym zorganizował przedsiębiorstwo odbudowy kościołów w Polsce niepodległej firmę "Pomet-

Polski Metal", która niestety szybko zbankrutowała. Stanisław Odyńiec podjął, więc decyzję wyjazdu z kraju, udając się do Francji. Janusz został w Polsce. Miał on szerokie zainteresowania techniczne, które później rozwinęły się w ruchu radioamatorskim. We Francji Stanisław zetknął się ze stawiającą pierwsze kroki szeroko pojętą radiofonią i radioamatorstwem zwanym wówczas "radiofilstwem" i zaczął zgłębiać tajniki tej wiedzy.

W tym samym czasie już w niepodległej Polsce, również pojawiły się pierwsze próby tworzenia radiofonii. Szczególnie ważną rolę odegrało tu wojsko, skąd rekrutowała się pierwsza kadra radiotechników i radiooperatorów, takich jak np. Janusz Groszkowski - późniejszy pierwszy prezes Polskiego Związku Krótkofalowców. Stanowili oni trzon kadry pracowników radiokomunikacji, radiofonii i powstającego szkolnictwa radiotechnicznego.

W dniu 3 czerwca 1924 r. zatwierdzona została przez Senat dawno oczekiwana ustawa "o poczcie telegrafii i telefonii", która stwarzała podstawy do dalszych poczynąń. Efektem tego było ukazanie się rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu w październiku 1924 r. w sprawie zakładania, utrzymywania i eksploatacji urządzeń radiotechnicznych oraz w sprawie wyrobu sprzętu radiotechnicznego i handlu tym sprzętem.

Na przełomie roku 1923/1924 Stanisław Odyńiec wraca do kraju i włącza się w działalność rodzącej się radiofonii. Jednocześnie zawiera związek małżeński z Ludwiką Kaszyn, który przetrwał do roku 1927. Widząc olbrzymie zainteresowanie społeczeństwa radiem, przy braku podstawowej popularnej literatury na ten temat, Stanisław postanowił wraz z bratem Januszem

wypełnić tę lukę. We wrześniu 1924 r. ukazał się pierwszy numer "*Dwutygodnika dla Miłośników Radjo-Telegrafji i Radjo-Telefonji*" pod nazwą **RADIO-AMATOR**.



Redaktorem naczelnym został Stanisław, a wydawcą Janusz Odyńiec. Redakcja wówczas mieściła się przy ul. Wilczej 20 w Warszawie. Ich nazwiska jako redaktorów i wydawców tego pisma figurowało przez blisko cztery lata. Jednocześnie bracia byli zaangażowani w popularyzację i rozwój ruchu radioamatorskiego w Polsce oraz przy nadawaniu próbnych programów Polskiego Towarzystwa Radiotechnicznego. Pomieszczenia redakcyjne stały się ośrodkiem skupiającym osoby zainteresowane radiem oraz radioamatorstwem. Prowadzone były podstawowe szkolenia z zakresu obsługi aparatów radiowych i instalowania anten oraz budową podstawowych układów radiowych.

W związku ze zdarzającymi się coraz częściej trudnościami uzyskiwania zezwoleń od władz na zakładanie radioklubów, redakcja RA opracowała wzorcowy statut radioklubu. Został on zaakceptowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. W oparciu o ten statut powstało wiele klubów w kraju.

Bracia Odyńcowie widząc jakie problemy stwarzały władze państwowe licznie tworzącym się przedsiębiorstwom radiotechnicznym zwołali 19 września 1924 r. posiedzenie powołujące do życia Zrzeszenie Przedsiębiorstw Radiotechnicznych w Polsce. Jak się okazało, miało to wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju radiofonii i popularyzacji radia w Polsce. Dalszym sukcesem radioamatorów skupionych wokół redakcji RA było powołanie na przełomie marca i kwietnia 1925 r. Centralnego Komitetu Polskich Zrzeszeń Radiotechnicznych, będącego naczelną reprezentacją wszystkich stowarzyszeń radiotechnicznych w Polsce.

Bracia Odyńcowie zwrócili również uwagę na potrzebę powołania związku dziennikarzy radiotechnicznych, a także zorganizowania ogólnokrajowej wystawy radiowej. Z każdym dniem powstawały nowe radiokluby, w których zbiorowo słuchano audycji radiowych, gdyż nabycie, posiadanie i używanie indywidualnie odbiornika radiowego, zwanego wówczas "*radjostacją odbiorczą*", wymagało zezwolenia władz. Początkowo wymóg był taki, że posiadacz odbiornika musiał być osobą pełnoletnią i mieć obywatelstwo polskie. Obowiązywały również ograniczenia w stosunku do osób zamieszkałych w piętnastokilometrowym pasie przygranicznym.

W celu koordynacji pracy w lutym 1925 r. kluby i działający w nich radioamatorzy połączyli się w ogólnokrajowy Międzyklubowy Komitet Radioamatorów. W tym czasie Odyńcowie otrzymali informację z Zachodu, że w Święta Wielkanocne 1925 r. w Paryżu odbędzie się Międzynarodowy Kongres Radioamatorów. Natychmiast w lutym i marcu 1925 r. ukazała się informacja pt. "*Międzynarodowy Kongres miłośników radjo*". Omawiała ona szczegółowo zbliżający się Kongres oraz zapraszała do udziału w nim Polaków. Z zapisanych do wyjazdu 12 osób, na Kongres wyjechało 9. Pozostałym przeszkodziły utrudnienia paszportowe. Udział w Kongresie wzięło około 300 osób reprezentujących 25 narodowości. Przy stole prezydialnym zasiadło siedmiu delegatów najpoważniejszych grup narodowościowych radioamatorów. Wśród nich był przedstawiciel

Polski - Stanisław Odyniec. Po czterodniowych obradach został jednogłośnie przyjęty statut organizacji IARU, wzorowany na statucie ARRL.

W numerze majowym RA z 1925 r. ukazało się dokładne sprawozdanie z obrad Kongresu założycielskiego IARU (Międzynarodowa Unia Krótkofalowców). Kolejne numery coraz więcej miejsca poświęcały "*amatorstwu nadawczemu i falom krótkim*". W redakcji powstało ogólnodostępne laboratorium radiotechniczne.

W numerze wrześniowym RA z 1925 r. St. Odyniec zaproponował rejestrację amatorów nadawców krótkofalowców pracujących bez zezwolenia, bo nie było wówczas regulacji prawnych tego hobby. Opracował też system przydzielania znaków nadawczych stosownie do uchwały Kongresu IARU w Paryżu. Wydrukowane zostały na koszt redakcji pierwsze druki potwierdzenia dokonywanych łączności, czyli popularne karty QSL. Redakcja również pośredniczyła w przesyłkach tych kart. Było to, można powiedzieć, pierwsze Biuro QSL w naszym kraju. Od tej chwili pomieszczenia redakcji stały się ośrodkiem skupiającym czynnych nadawców polskich. Trzeba zaznaczyć, że redakcja posiadała swój znak wywoławczy TPAB. Na łamach RA coraz więcej było zamieszczanych artykułów technicznych, poświęconych krótkofalarstwu. Prowadzona była stała rubryka fal krótkich, gdzie zamieszczano informacje o dokonywanych nasłuchach stacji zagranicznych i przeprowadzanych łącznościach polskich nadawców.

Koniec roku 1925 przyniósł sukces polskiego krótkofalowca. Tadeusz Heftman TPAX w dniu 6 grudnia 1925 r. przeprowadził pierwszą potwierdzoną kartą QSL łączność ze stacją holenderską N-0PM. Data ta jest oficjalną datą **początków krótkofalarstwa polskiego!**

W roku 1926 z inicjatywy RA zorganizowano w Warszawie pierwszą wystawę radiową, na której miał swoją bogatą ekspozycje dział radioamatorski. Były m. in. konstrukcje urządzeń nadawczo-odbiorczych. Wystawili je TPAI, TPAX i TPAV otrzymując wyróżnienia

w postaci złotych medali od organizatorów oraz brązowych medali od władz wojskowych. Dział ten cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem zwiedzających, w tym także oficjalnych przedstawicieli władz państwowych. Na skutek dużego zainteresowania społeczeństwa wystawą zostały zorganizowane podobne w innych miastach Polski. Efektem tego był znaczny wzrost zainteresowania społeczeństwa radioamatorstwem i krótkofalarstwem. Przyniosło to wymierne korzyści w postaci powstających nowych radioklubów, a co się z tym wiąże rodzącego się krótkofalarstwa w Polsce.

Bracia Odyńcowie działając na polu rozwoju krótkofalarstwa polskiego nie zapominali o rodzącym się polskim "broadcastingu" czyli radiofonii. Brali czynny udział w pracach nad kształtem organizacyjno-prawnym przyszłej polskiej radiofonii. Szczególna rola przypadła tu St. Odyńcowi, który był wówczas jedną z czołowych postaci Polskich Zrzeszeń Radiotechnicznych. Zrzeszenia te walczyły o to, by koncesje radiofoniczne były wydawane podmiotom z przewagą kapitału polskiego. Po długich i żmudnych pertraktacjach z władzami cel został osiągnięty. W dniu 18 sierpnia 1925 r. minister Przemysłu i Handlu podpisał koncesję na prowadzenie radiofonii publicznej w Polsce. Koncesjonariuszem została grupa pod nazwą „Polskie Radio”, na czele której stało pięć osób, a wśród nich Zygmunt Chamiec, który odegrał w okresie późniejszym czołową rolę związaną z rozwojem radiofonii polskiej, a także w życiu

St. Odyńca. We wrześniowym numerze RA znalazła się informacja na ten temat z komentarzem : "*Narodziny radja w Polsce były straszliwie ciężkie, jak chyba w żadnym innym kraju w Europie.*". Trzeba powiedzieć, że była to wielka zasługa upartych polskich radiofilów, w tym braci Odyńców, którzy byli niezmordowanym motorem tego przedsięwzięcia.

Regularne audycje Próbną Stacją Radiofoniczną Polskiego Towarzystwa Radiotechnicznego w Warszawie rozpoczęła nadawać od 26 listopada 1925 r. Stacja emitowała swój sygnał codziennie od 18.00 do 20.00 na fali 385 m. Zakończyła swoją działalność w eterze 14 marca 1926 r. Doskonałym konferansjerem był St. Odyniec prowadząc bardzo często skrzynkę odpowiedzi "*listów do radia*". Również dużą rolę odgrywał Janusz Odyniec prowadzący sprawy techniczno-administracyjne w PTR.

Nowo powstała Spółka Akcyjna Polskie Radio, której dyrektorem został Z. Chamiec zaczęła kompletować dział administracyjny i techniczny Polskiego Radia. Dużym zaskoczeniem dla braci Odyńców, jak i dla innych pracowników PTR, którzy tak ogromny wkład włożyli w podwaliny radiofonii polskiej było całkowite pominięcie przez dyrektora Z. Chamca braci Odyńców przy kompletowaniu personelu Polskiego Radia. Była to klęska życiowa, zwłaszcza dla Stanisława Odyńca. Zaważyła ona na jego przyszłym życiu.

Na skutek zaistniałych kontrowersji z Z. Chamcem dotyczącej perspektywicznej wizji rozwoju polskiej radiofonii rozwinęły się nadzieje Stanisława na odegranie czołowej roli w Polskim Radiu. Podjął on decyzję o emigracji do Argentyny w roku 1928. Został tam wykładowcą na Uniwersytecie Katolickim. Ożenił się z właścicielką sklepu jubilerskiego. Nabył też posiadłość nad oceanem, w której gościł w okresie wojny II wojny światowej Witolda Gombrowicza. Stanisław zmarł w 1960 roku w Argentynie. Natomiast Janusz Odyniec pozostał w kraju. Usiłował jeszcze do około roku 1932 wydawać pismo "*Wiadomości Radiowe*", które okazało się efemerydą (wydawnictwo nieregularne), gdyż Polskie Radio odmawiało udostępniania mu aktualności programowych. W okresie późniejszym Janusz pracował w Centralnym Okręgu Przemysłowym (COP), a we wrześniu 1939 r. ewakuował się do Rumunii. Później przez Francję trafił do Anglii. W roku 1941 zmarł nagle na serce w metrze, podczas niemieckiego nalotu. Matka braci Odyńców Natalia zmarła w roku 1948.

Jest rzeczą bezsporną, że **BRACIA ODYŃCOWIE** byli najbardziej zasłużonymi działaczami krótkofalarstwa polskiego i polskiej radiofonii w okresie, gdy obie te dziedziny dopiero się kształtowały.

Opracowane na podstawie roczników Radjo-Amator oraz " Tu Polskie Radio Warszawa".

Jerzy Miśkiewicz SP8TK – styczeń 2015 r.

Uzupełnienia

- Stanisław Odyniec (1888-1960, zm. w Argentynie, cm. Mar del Plata (?))
- Janusz Odyniec (1893-1941, zm. w Londynie)

RADJO – AMATOR. "Dwutygodnik dla miłośników radjotelegrafii i radjotelefonii".**



Pierwsze samodzielne polskie czasopismo radiotechniczne. Wychodziło od września 1924 roku do sierpnia 1927 roku. Początkowo jako dwutygodnik, a od roku 1926 jako miesięcznik. Redaktorem i wydawcą byli bracia Stanisław i Janusz Odyniec.

To właśnie pismo oraz następne - "Radjofon Polski" położyło największe zasługi w tworzeniu radiofonii polskiej, upowszechnianiu i szerokim propagowaniu wiedzy radiotechnicznej.

Pismo aktywnie działało na rzecz uruchomienia pierwszych polskich stacji radiowych PTR, a następnie Polskiego Radia. Zamieszczało także sporo krytycznych artykułów dot. programów radiowych.

Nasze cele

Przystępując do wydawstwa i wypuszczając w świat pierwszy numer czasopisma, poświęconego sprawom Radio, zabieramy sobie sprawę, iż podjęliśmy się trudnego zadania. Trudnego nie z braku w rias się lub chęci, aby mu podołać, tylko z uwagi na wybór najłatwiejszej i najpewniejszej drogi dla pozyskania sobie dość szerokiego audytorium.

W Polsce Radio jest dziedziną dotychczas staną tylko z słyszenia. Żalérdwie strzopio proco fachowców w bliższym się z nią znaniduje kontakcie. Natomiast zezekle warstwy społeczeństwa o Radio wiedzją tyle tylko, co im mówią ukazując się od czasu do czasu w plensach wiadomości, spowodowane sensacyjnym odkryciami, wynalazkami, zastosowaniami, wydarzeniami, dotyczącymi radjotelegrafii lub radjotelefonii.

Radio zaś jako nowy czynnik w życiu społecznem czy to prywatnem czy publicznem, czynnik oibramniej doniosłości kulturalnej, wartości której zszedwie się szacują teraz do-

**RADJO – AMATOR

Nr kontr. NUKAT: xx001487208

Inny tytuł: Radioamator

Współtwórca: [Odyniec, Stanisław. Red.](#)

Współtwórca: [Komitet Międzyklubowy Radioamatorów \(Warszawa\)](#), [Komitet Prób Europejskich. Sektor Wschodni](#), [Zrzeszenie Przedsiębiorstw Radiotechnicznych w Polsce](#).

Adres wydawniczy: Warszawa: S. Odyniec, 1924-1927.

Opis fizyczny: 27 cm.

Typ zawartości: Tekst

Typ mediów: Bez urzędzenia pośredniczącego

Typ nośnika: Wolumin

Częstotliwość i numeracja: Dwutyg. Mies., 1926-1927

R. 1, nr 1 (wrzes. 1924)-R. 4, (1927).

Zawartość: Współwyd. suppl. w latach 1924-1925 " A nos amis à l'étranger".

Temat: [Radioamatorzy -- Polska -- 1900-1945 -- czasopisma](#).

[Radio -- Polska -- 1900-1945 -- czasopisma](#).

Uwagi

Od R. 1, nr 1 (1924) podtyt. równ. w j. fr.: revue des amateurs de T. S. F.

Od R. 2, nr 6(1925) drugi podtyt.: organ oficjalny Komitetu Międzyklubowego Radioamatorów w Warszawie.

Od R. 2, nr 9(1925) kolejny podtyt.: organ oficjalny Komitetu Międzyklubowego Radioamatorów

w Warszawie. Komitetu Prób Europejskich (Sektor wschod.). Zrzeszenie Przedsiębiorstw Radiotechnicznych w Polsce.

Od R. 2, nr 6(1925) drugi podtyt. w j. fr.: organe officiel du Comité Intersociétaire des Amateurs de T. S. F.

Od R. 2, nr 9(1925) kolejny podtyt. równ. w j. fr.: organe officiel du Comité Interciétaire des Amateurs de T. S. F. à Varsovie. Du Comité des Essais Européens (Secteur oriental). De l' Association des Entreprises Radiotechnique en Pologne.

Od 1926 format 24 cm.

Wydawnictwo w 1926 r. rozdzielono na dwa samodzielne czasopisma: "Radio-Amator" i "Radjofon Polski".

Kontynuowany: [Radjofon Polski: tygodniowy dodatek bezpłatny dla prenumeratorów dwutygodnika "Radjoamator"; 1925-1927 ; xx001487256](#)

[Radjo Amator Polski: miesięcznik; 1927-1932; xx001487186](#)

Gdzie wypożyczyć:

Woj. dolnośląskie

[Wrocław - Zakład Narodowy im. Ossolińskich](#)

Woj. lubelskie

[Lublin - Wojewódzka Biblioteka Publiczna](#)

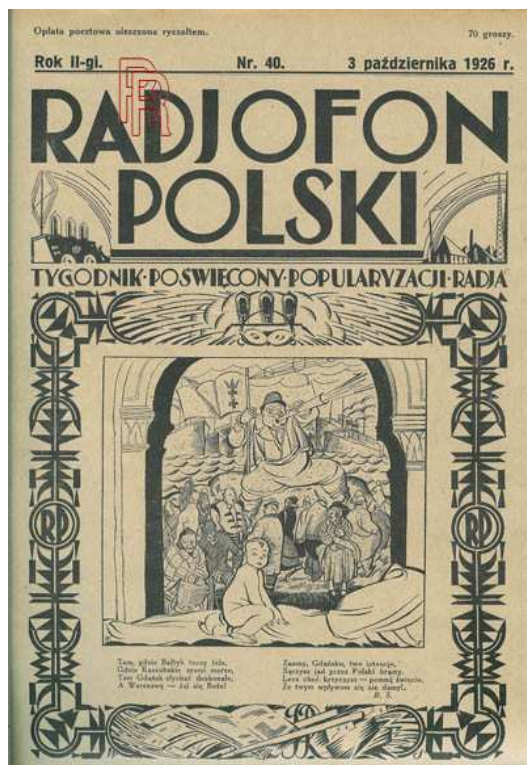
Woj. wielkopolskie

[Poznań - Biblioteka Uniwersytecka](#)

Wg. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie:

<http://katalog.nukat.edu.pl/lib/item?id=chamo:1487208&theme=nukat>

RADJOFON POLSKI



"Tygodnik poświęcony popularyzacji radja".

Wychodził od roku 1925 do 1927. Początkowo jako dwutygodnik i bezpłatny dodatek do "Radjo – Amatora". Od 1926 roku, jako samodzielny tygodnik. Redaktorami i wydawcami byli także bracia Odyńcowie.

Radjofon był głównie pismem programowym, zamieszczał krajowe oraz zagraniczne programy radiowe, a także artykuły krytyczne na ich temat. Spowodowało to wstrzymanie dostarczania programów radiowych, a także inne szkany ze strony PR.

Oba ww., społeczne czasopisma przestały istnieć ponieważ przegrały nierówną walkę z Polskim Radiem, w którego tworzenie i promocję były bardzo zaangażowane i położyły na tym polu wielkie zasługi.



Po tych wydarzeniach Stanisław Odyniec wyemigrował do Argentyny. Zamieszkał w Mar del Plata w prowincji Buenos Aires. W roku 1955 w rezydencji Stanisława wakacje ostatni raz spędza Witold Gombrowicz (pisarz i urzędnik).

Źródło: <http://www.radioretro.pl/literatura>

Inne: http://sp2put.pl/radioelektronicy/odyniec_s.htm

<https://radiopolska.pl/radiowe-adresy/21-warszawa-kredytowa-1-zielna-25-pulawska-2>

[http://apw.ee.pw.edu.pl/tresc/semin%2719/20iii2019/1-OdyniecS.\(1888-1960\)20iii2019.am.pdf](http://apw.ee.pw.edu.pl/tresc/semin%2719/20iii2019/1-OdyniecS.(1888-1960)20iii2019.am.pdf)

*Oryginalne opracowanie SP8TK z 2015 r.

Redakcja opracowania, korekta i uzupełnienie o elementy graficzne:

Zygmunt Szumski SP5ELA, 24.08.2019 r.